

ten świat, wszystkich tych nieszczęśliwych – każdego na swój sposób – ludzi” – napisał Jarosław Iwaszkiewicz w przedmowie do zbioru przekładów opowiadań Iwana Bunina *Gramatyka miłości*. Z kolei Renata Lis zdecydowała się połączyć w jednym tomie *Późna godzina* (jest to zarazem tytuł jednego z utworów) czternaście opowiadań ze zbioru *Ciemne aleje*, które powstawały na emigracji, oraz dziennik pisarza z lat 1918-1919. Sądzę, że pomysł okazał się trafny – z buninowskiej koncepcji miłości nieszczęśliwej jako siły fatalnej i niszczącej wynikają tragiczne wydarzenia, które ogarnęły Rosję po roku 1917.

Twórczość Bunina należy rozpatrywać na tle emancypacji seksualnej, która odbyła się w Rosji na przełomie XIX i XX wieku. Tematyka płci zdominowała filozofię (Władimir Sołowjow, Nikołaj Bierdiajew, Wasilij Rozanow), poezję (Aleksander Błok, Anna Achmatowa, Marina Cwietajewa) oraz publicystykę (Dmitrij Miereżkowski, Andriej Biły). Metafizyczny aspekt miłości zajmował ważne miejsce w twórczości Lwa Tołstoja, który był ulubionym pisarzem Bunina. Sołowjow uważał, że tylko miłość potrafi zapewnić poznanie prawdy i zjednoczenie z Bogiem.

W opowiadaniach Bunina z tomu *Późna godzina* miłość jest kołem zamachowym życia człowieka. Ale z powodu niesprawiedliwych stosunków społecznych, egoizmu i zła zostaje ona pozbawiona jakiegokolwiek szansy na realizację w postaci szczęścia, czego skutkiem jest rozpad obrazu świata. Samobójstwo nieszczęśliwego kochanka jest stałym motywem, występującym w tych utworach. Nie wolno

Filozofia miłości Iwana Bunina



Iwan Bunin, *Późna godzina. Opowiadania emigracyjne i Nieszczęsne dni (dziennik z lat 1918-1919)*, wybór, przekłady i komentarze Renata Lis, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2012

„Zadziwiająca jest ta buninowska wszechogarniająca miłość, która obejmuje cały

zdradzić prawdziwej miłości. Przekonał się o tym bohater opowiadania *Rusia*, którego związek z młodą dziewczyną został brutalnie rozdeptyany przez jej matkę tyrankę. Przez resztę życia będzie się on zmagał z okropnym wyrzutem sumienia. Wątek nieszczęśliwej miłości, która stała się udziałem młodego mężczyzny, jest wręcz obsesją Bunina i można stwierdzić, że ukrywa się za nią osobista trauma. Despotyzm samodzierżawia z płaszczyzny politycznej przeniknął do relacji rodzinnych. Tak można wnioskować chociażby na podstawie utworu *Kruk*, w którym bogaty ojciec wypędza z domu i wydziedzicza swego syna za romans z młodą guwernantką. Okazuje się, że stary lubieżnik sam miał na nią ochotę. Chwila szczęścia podczas pożegnalnego wieczoru z idącym na wojnę mężem jest jedynym liczącym się w życiu wspomnieniem dla bohaterki opowiadania *Zimna jesień*. Wybranek ginie na froncie, a ona z utęsknieniem czeka na śmierć, która powinna połączyć ich w niebie.

Zebrane w książce opowiadania Bunin pisał w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku na emigracji we Francji. Jednak współczesna mu rzeczywistość niemal w nich nie występuje. Proza ta prawie zawsze naznaczona jest retrospektywnym spojrzeniem. Pisarz myślami wraca do starej Rosji i próbuje sobie odpowiedzieć na pytanie – skąd pojawiło się zło na świecie, które unicestwiło tamto cudowne życie. Te utwory można czytać przez pryzmat apokalipsy w wymiarze europejskim w czasie drugiej wojny światowej, których pisarz także był

świadkiem. Przyczynę wojen i ludzkiego okrucieństwa prozaik upatruje właśnie w braku miłości.

Przeciwieństwem miłości jest nienawiść. Triumf tej ślepej siły został w sposób wstrząsający ukazany w dzienniku *Nieszczęsne dni*, które Bunin prowadził w Moskwie i Odessie w latach 1918-1919 (część notatek z roku 1917 zaginęła). Ciekawym uzupełnieniem i tłem porównawczym dla tych tekstów są *Dzienniki petersburskie* (1914-1919) i *Dzienniki warszawskie* (1920-1921) Zinaidy Gippius – poetki, żony pisarza Dmitrija Miereżkowskiego – których przekład na język polski ukazał się w 2010 roku. Opisywali oni te same zdarzenia i zajmowali zdecydowanie wrogie stanowisko wobec bolszewików. Oboje niecierpliwie czekają na interwencję obcych mocarstw, która położyłaby koniec władzy bolszewickiej, a gdy ta nie nadchodzi, w ich notkach zaczyna dominować rozpacz i rozgoryczenie. Bunin w Odessie, a Gippius w Petersburgu nałogowo czytają wszystkie dostępne gazety, ale zauważają, że nie można wierzyć w podawane przez nie informacje, ponieważ bolszewicy prowadzą zakrojoną na szeroką skalę politykę dezinformacji ludności o sytuacji na froncie. W dziennikach Bunina i Gippius znajdziemy wstrząsające opisy „czerwonego terroru” – masowych egzekucji, grabieży, gwałtów. Po krótkim okresie rządów partii Lenina w Rosji nastąpił regres cywilizacyjny do czasów średniowiecza.

Jadąc do portowego miasta, Bunin już właściwie podjął decyzję o emigracji,

Gippius dopiero przypadkiem udało się uciec do Polski pod koniec 1919 roku. Petersburska poetka celowo dokonała redukcji „ja” autorskiego, aby jej zapiski nosiły ściśle faktograficzny charakter i były wiarygodnym dokumentem opisującym zbrodnie bolszewików. Bunin dla wydarzeń rewolucyjnych szuka analogii w innych okresach historycznych, czyta książki o rewolucji francuskiej oraz Biblię. Przytacza Dostojewskiego, którego prze-powiednie dotyczące rewolucji bładną w porównaniu z otaczającą rzeczywistością. Odwołuje się także do prac rosyjskich historyków o krwawych buntach w Rosji wzniesionych przez Pugaczowa i Razina. Coraz częściej dochodzi do wniosku, iż zasadniczą cechą ludzkiej natury jest okrucieństwo, obrzydlistwo i zło. Bolszewików traktuje jak odrębną rasę, której istnienia nawet w Rosji wcześniej nie podejrzewał. Podobni są do katorżników, kryminalistów o twarzach mordwińskich i czuwaskich, którzy wreszcie mogą prowadzić wolne życie rozbójnicze, poza wszelkim prawem i moralnością. Jako przykłady zdziczenia w kulturze Bunin sporządza opisy agitacyjnych plakatów oraz cytuje poezję rewolucyjną, których zasadniczym celem jest wzbudzanie powszechnej nienawiści. Część winy za zaistniałą sytuację, jego zdaniem, ponoszą jednak elity carskiej Rosji, które w sztucznym ludofilstwie całkowicie zapomniały o cierpieniach prostego człowieka. Krytycy nieraz zarzucali Buninowi, że w opublikowanych przed rewolucją utworach, między innymi opowiadaniu *Wieś*, ukazał wypaczony obraz rosyjskiego ludu, u którego odnalazł tylko pragnienie

zniszczenia i barbarzyńskie okrucieństwo. Po 1917 roku, gdy bolszewikom udało się obudzić w warstwach niższych pierwotne instynkty, pisarz był zmuszony sam sobie przyznać rację.

Wart podkreślenia jest doskonały warsztat translatorski Renaty Lis, której bezbłędnie udało wczuć się i oddać w przekładach poetycki nastrój prozy Bunina oraz jej impresjonistyczną malarskość. Książka zawiera fachowo przygotowane objaśnienia tłumacza, wprowadzające czytelnika w niuansy rosyjskiej polityki i kultury. Autorka wyboru zadbała także o zamieszczenie szczegółowego kalendarium życia i twórczości Bunina.

Eugeniusz Sobol

